

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Krakowie
z udziałem zainteresowanego W. M.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 lutego 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 17 kwietnia 2024 r., sygn. akt III AUa 436/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami
z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2024 r. oddalił
apelację odwołującą się A. spółki z o.o. (dalej także jako Spółka) od wyroku Sądu
Okręgowego w Krakowie z dnia 19 stycznia 2021 r., którym oddalono odwołanie
Spółki od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie z dnia 12
lipca 2019 r. stwierdzającej, że zainteresowany W. M. nie podlega u odwołującej się

obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 28 lutego 2015 r. oraz od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. z tytułu umowy o pracę oraz zasądził od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że łączący strony stosunek prawny - wykreowany na podstawie kolejnych umów o pracę, w oparciu o które zatrudniano zainteresowanego w Spółce kolejno na stanowiskach prezesa-dyrektor handlowy, starszy specjalista przy pracach związanych z umową z NCBR, starszy specjalista analityk-dyrektor zarządzający oraz dyrektor zarządzający - nie nosił cech podporządkowania, a zatem nie można uznać, że zainteresowany był pracownikiem Spółki. W spornym okresie posiadał on 99% udziałów w Spółce, w której nie funkcjonowała rada nadzorcza oraz pełnił funkcję jedynego członka zarządu - prezesa zarządu. I choć formalnie Spółka miała dwóch wspólników (1% udziałów posiadał ojciec zainteresowanego A. M.), to wspólnik mniejszościowy nie nadzorował ani nie rozliczał pracy zainteresowanego i nie wydawał mu żadnych poleceń. O podporządkowaniu pracowniczemu nie można mówić, jeżeli ta sama osoba wyznacza zadania pracownicze, a następnie je realizuje, gdyż nie następuje wtedy rozdzielenie funkcji pracodawcy i pracownika. W rozpoznawanej sprawie nie został też spełniony wymóg rozdziału pracy i kapitału, skoro zainteresowany jako jedyny członek zarządu samodzielnie decydował o wszystkich sprawach Spółki i kierunkach jej rozwoju, organizował jej działalność oraz ponosił odpowiedzialność za wynik tej działalności, a w rzeczywistości majątek Spółki był majątkiem zainteresowanego, jako większościowego udziałowca i prezesa zarządu.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że powoływana w apelacji uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2024 r., III UZP 8/23 (LEX nr 3686847), jakkolwiek dotyczy podobnego stanu faktycznego, to jednak koncentruje się na kwestii ustalenia zakresu podmiotowego regulacji z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), podczas gdy zaskarżona w tej sprawie decyzja została oparta na ustaleniach, że umowy o pracę zawierane między zainteresowanym a Spółką

nie noszą wymienionych w art. 22 § 1 k.p. cech stosunku pracy koniecznych dla objęcia wspólnika pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi z mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej.

Odwołująca się Spółka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości skargą kasacyjną, domagając się jego uchylenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, jak też zasądzenia od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 i 5 w związku z art. 8 ust. 1 i ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej w związku z art. 2 i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że udziałowiec spółki z o.o. posiadając 99% udziałów w spółce i będąc z nią związany umową o pracę nie podlega ubezpieczeniu jako pracownik, a w istocie nie podlega żadnemu ubezpieczeniu społecznemu.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i powodujących rozbieżności w orzecznictwie, wskazując, że „zagadnienie prawne sprowadza się do wykładni przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej w relacji do art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy i ustalenia czy wspólnik dwuosobowej spółki z o.o. będący w niej zatrudniony podlega ubezpieczeniu społecznemu, a jeżeli tak to czy na pierwszej czy też drugiej podstawie prawnej”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i o zasądzenie od skarżącej na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłankach wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., tj. występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, ale skarżąca nie wykazała występowania tych przesłanek.

Gdy idzie o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego oraz doktryny „istotność zagadnienia prawnego” konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego należy w tym kontekście rozumieć zatem jako konieczność uzasadnienia, dlaczego rozpoznanie skargi kasacyjnej będzie służyło rozwojowi prawa. Podkreślić przy tym należy, że przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej nie może być powoływaniem okoliczności istotnych tylko w ocenie samej strony, ale muszą one ściśle nawiązywać do przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno zatem przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (np.

interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że

podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), omawiana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114). Ponadto przesłanka istotnego zagadnienia prawnego z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. różni się od przesłanki potrzeby wykładni opisanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Ten sam problem prawny nie może być istotnym zagadnieniem prawnym, które z założenia jest problemem charakteryzującym się „nowością” i jednocześnie stanowić przedmiot rozbieżnej wykładni w orzecznictwie bądź wypowiedziach doktryny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 września 2014 r., III SK 2/14, LEX nr 1544567; z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Z treści uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wynika, że obie wymienione przesłanki, warunkujące potrzebę rozpoznania tego środka zaskarżenia, skarżąca traktuje zamiennie, co w samo sobie nie wzmacnia jurydycznego przekazu. W świetle powyższego należało uznać, że zarówno istotne zagadnienie prawne, jak i potrzeba wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania mają charakter pozorny. Skarżąca wskazuje bowiem w istocie na potrzebę rozstrzygnięcia, jaka jest podstawa prawna do objęcia ubezpieczeniami społecznymi większościowego wspólnika dwuosobowej spółki z o.o. zatrudnionego w tej spółce, w szczególności czy podstawą tą jest art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej czy też art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Tymczasem kwestia podstawy prawnej do objęcia ubezpieczeniami społecznymi wspólnika większościowego dwuosobowej spółki z o.o. w zarysowanym przez skarżącą zakresie została już rozstrzygnięta. W powoływanej przez Sąd Apelacyjny

uchwale z dnia 21 lutego 2024 r., III UZP 8/21, Sąd Najwyższy wykluczył tę pierwszą możliwość wyraźnie stwierdzając, że wspólnik dwuosobowej spółki z o.o. posiadający 99% udziałów nie podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. Z kolei art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, do którego w swoim wniosku odwołuje się skarżąca, dotyczy pracowniczego tytułu ubezpieczeń społecznych i stanowi podstawę do objęcia ubezpieczeniami społecznymi pracownika, za którego uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 tej ustawy). O tym, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej) nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412 i z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783), które ustala sąd badając okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa, o czym była mowa wyżej. Dopiero w wyniku tego badania (poczynienia stosownych ustaleń) sąd rozstrzyga, czy czynności te świadczono w warunkach wskazujących na stosunek pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456; z dnia 24 lutego 2021 r., III USKP 30/21, LEX nr 3123192 i powołane tam orzeczenia).

Tymczasem według niepodważonych ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie doszło do kumulacji roli pracodawcy i pracownika w osobie zainteresowanego, który pracując na rzecz skarżącej w ramach spornych umów o pracę w rzeczywistości pozostawałby z samym sobą w stosunku pracy w Spółce, będącej w 99% jego własnością. Z tego względu Sąd Apelacyjny uznał, że sporne umowy nie wykreowały stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. z uwagi na brak konstytutywnych cech pracowniczego zatrudnienia (tj. podporządkowania), co wykluczało objęcie zainteresowanego pracowniczym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym przewidzianym w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Dla włączenia danej osoby do ubezpieczenia społecznego niezbędna

jest bowiem przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; z dnia 6 sierpnia 2013 r., II UK 11/13, LEX nr 1460954; z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905), gdyż ubezpieczeniom społecznym podlega osoba fizyczna po spełnieniu warunków podlegania tym ubezpieczeniom.

Wobec tego w razie braku pracowniczego zatrudnienia jako tytułu ubezpieczeniowego z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej wspólnik w spółce z o.o., niezależnie od liczby posiadanych udziałów w spółce, może prowadzić własną działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegać ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej. Może też podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu społecznemu bez prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie art. 7 tej ustawy. W wyroku z dnia 23 lipca 2024 r., II USKP 52/23 (LEX nr 3784622), Sąd Najwyższy stwierdził, że wspólnik dwuosobowej spółki z o.o., który co do zasady nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o., choćby był wspólnikiem większościowym, może - w zależności od stanu faktycznego sprawy - podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie innych tytułów (umów o pracę, o dzieło, zlecenia), zgłoszenia do dobrowolnego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego lub w ogóle nie podlegać ubezpieczeniom społecznym. Z kolei w wyroku z dnia 18 lipca 2023 r., III USKP 83/22 (LEX nr 3583238), Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli z ustaleń faktycznych wynika, iż ubezpieczony jako dominujący wspólnik spółki z o.o. i członek jej zarządu wykonywał na podstawie umowy także czynności wykraczające poza zarządzanie spółką, choć nie była to praca świadczona w reżimie pracowniczym, to umowa taka powinna być traktowana jako umowa o świadczenie usług. W wyroku tym wskazano, że gdy ubezpieczony wyraża wolę podlegania ubezpieczeniom społecznym, organ rentowy - podważając podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu wskazanego w zgłoszeniu do tych ubezpieczeń (np. z tytułu umowy o pracę) - ma obowiązek rozstrzygnięcia o ewentualnym podleganiu tym ubezpieczeniom na innej podstawie (np. z tytułu zlecenia). Podsumowując - wobec przytoczonych wypowiedzi

orzecznictwa - sugerowane przez skarżącą istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów nie występują, gdyż Sąd Najwyższy w tej kwestii wyraził pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]